



Sygn. akt II CSK 709/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. F.
przeciwko "Uzdrowisku P." Spółce Akcyjnej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 czerwca 2013 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód P. F. wniósł przeciwko spółce „Uzdrowiska P.” Spółce Akcyjnej pozew o zapłatę kwoty 667.019,69 zł z odsetkami ustawowymi tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane, skapitalizowanych odsetek, zwrotu nienależnego świadczenia.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 657.019,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 627.941,16 zł od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty;
- 11.442,09 zł od dnia 8 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty
- 17.636,44 zł od dnia 27 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana Spółka nie zapłaciła na rzecz powoda części wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, w łącznej kwocie 639.383,25 zł. Sąd ten nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia z roszczeniem powoda wierzytelności z tytułu kar umownych naliczonych na podstawie umowy w łącznej kwocie 1.752.694,23 zł.

Co do kary umownej 806.239,35 zł za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze części hotelowej za okres 69 dni Sąd Okręgowy ustalił, że co prawda, powód nie zawiadomił formalnie pozwanej o usunięciu wad stwierdzonych w toku odbioru, jednak dokonał usunięcia tych usterek w określonym przez strony terminie do dnia 25 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy przyjął jednocześnie, że pomimo braku formalnego zgłoszenia faktu usunięcia usterek przez powoda, wady wskazane w protokole z 18 sierpnia 2009 r. usunięte zostały w przeważającej części w określonym przez strony terminie, tj. do dnia 25 sierpnia 2009 r., nieliczne zaś w terminie późniejszym, jednak z przyczyn leżących po stronie pozwanej i niezawinionych przez powoda (rozpoczęcie przez pozwaną użytkowania części hotelowej – utrudniające powodowi roboty usuwające wady).

Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że skoro ewentualne opóźnienie z usunięciem wad stwierdzonych w toku odbioru było skutkiem przyczyn niezależnych od powoda, to po stronie pozwanej nie zaistniały podstawy z art. 484

§ 1 k.c. i umowy stron do naliczenia kary umownej za zwłokę w usuwaniu wad. Tym samym potrącenie obejmujące nieistniejącą wierzytelność pozwanej z tytułu kary umownej było bezskuteczne. Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do naliczenia powodowi przez pozwaną kary umownej w kwocie 245.377,19 zł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1.2 umowy stron za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze części hotelowej po upływie terminu dodatkowego do usunięcia wad powiększonej o 50% wobec niedotrzymania terminu usunięcia wad za okres od 1 listopada - 24 listopada 2009 r. tj. za 14 dni. Sąd Okręgowy argumentował, że brak było podstaw do naliczania kary umownej w podwyższonej wysokości, skoro nie zachodziły podstawy do naliczania jej w wysokości „podstawowej”.

Co do kary umownej w kwocie 116.845,28 zł za zwłokę w przekazaniu tzw. części SPA, to Sąd Okręgowy wskazał, iż w oświadczeniu o naliczeniu kary umownej zawartym w nocie obciążeniowej pozwanej z 12 kwietnia 2009 r. pozwany naliczył powodowi karę umowną za nieusunięcie w terminie wad i usterek w części SPA. Zatem podstawy naliczenia kary umownej były odmienne od zgłoszonej w procesie i objętej oświadczeniem pozwanego o potrąceniu.

Odnosząc się do kary umownej w kwocie 584.213,41 zł naliczonej przez pozwaną na podstawie § 7 ust. 3 umowy, Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą naliczenia tej kary było odstąpienie przez komisję odbiorową od odbioru części SPA, wobec stwierdzenia wad przedmiotu odbioru. Pozwana nie miała podstaw umownych do naliczania tej kary umownej, gdyż kwestie uprawnień pozwanej w zakresie odstąpienia od odbioru w przypadku stwierdzenia wad regulował § 5 ust. 6 umowy, który jednak nie przewidywał uprawnień pozwanej do naliczania w takim przypadku kary umownej.

Sąd Okręgowy uznał też, że brak było podstaw do naliczenia kar umownych wskazanych przez pozwaną, a wobec nieistnienia tej wierzytelności nie mogła ona zostać potrącona z wierzytelności powoda dochodzonymi pozwem.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny z apelacji pozwanej zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 8 lutego 2013 r. w punkcie I tylko o tyle, że ustalił datę początkową płatności odsetek od kwoty 17 636,44 zł na 11 czerwca 2010 r. w miejsce 27 kwietnia 2010 r. i oddalił powództwo w pozostałej części oraz

oddalił apelację w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania.

Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i ocenił go zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji, że przyczyną nie usunięcia w terminie przez powoda niektórych wad w części hotelowej, były okoliczności leżące po stronie pozwanej. Tym samym brak było podstaw do naliczenia kar umownych za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze części hotelowej za okres od 26 sierpnia - 3 listopada 2009 r. oraz w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze części hotelowej po upływie terminu dodatkowego do usunięcia wad.

Sąd Apelacyjny uznał, iż powód doznał trudności ze strony pozwanej w usuwaniu powyższych wad, co było przyczyną nieusunięcia nielicznych usterek do dnia 25 sierpnia 2009 r. (meblowanie pokoi hotelowych przez pozwaną i nieudostępnienie ich powodowi- wykorzystywanie hotelu przez pozwaną).

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentów pozwanej dotyczących podstaw do naliczenia kary umownej na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 umowy za zwłokę w przekazaniu tzw. części SPA za okres od 11 października 2009 r. do 20 października 2009 r. Wskazał, że pozwana w nocy obciążeniowej z dnia 12 kwietnia 2009 r. naliczyła karę umowną za nieusunięcie w terminie wad i usterek w części zabiegowej obiektu (SPA) - nie zaś za zwłokę w jego przekazaniu. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwana nie naliczyła kary umownej za zwłokę w przekazaniu tzw. części SPA, a skoro wierzytelność taka nie powstała, nie mogła też zostać potrącona oświadczeniem pełnomocnika.

Odnosząc się do kary umownej naliczonej przez pozwaną na podstawie § 7 ust. 3 umowy, Sąd Apelacyjny podkreślił, że jej podstawą miało być odstąpienie przez komisję odbiorową od odbioru części SPA, wyznaczonego na dzień 10 listopada 2009 r. wobec stwierdzenia wad przedmiotu odbioru. Sąd Apelacyjny zaakceptował też w pełni przytoczone przez Sąd Okręgowy argumenty wykazujące, iż pozwana nie była uprawniona do naliczenia kary umownej na tej podstawie.

Podkreślił jednocześnie, że inny sposób uzasadnienia przez pozwaną naliczenia tej kary umownej, wskazujący na niedostarczenie przez pozwanego

pełnej dokumentacji, który pojawił się dopiero w apelacji, nie może być przedmiotem badania przez Sąd II instancji, skoro powyższa argumentacja pojawiła się dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Pozwana naliczając karę umowną na podstawie § 7 ust 3 umowy stron, nie wskazała na inne, poza wadami, podstawy do naliczania tej kary.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 czerwca 2013 r. pozwana zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 471 k.c. w zw. z art. 477 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w postaci: dokonania błędnej subsumcji stanu faktycznego pod normę prawną, tj. przyjęcie, iż nieusunięcie przez powoda w terminie wad stwierdzonych przy odbiorze tzw. części hotelowej nie było nawet w niewielkim stopniu zawinione przez powoda, co przyczyniło się do całkowitego wyłączenia odpowiedzialności powoda z tytułu kary umownej naliczonej przez pozwaną w wysokości 806.239,35 zł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1.2 zd. 1 umowy, za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze części hotelowej inwestycji za okres 26 sierpnia - 3 listopada 2009 r. tj. za 69 dni; kary umownej naliczonej przez pozwaną w wysokości 245.377,19 zł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1.2 umowy, za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze części hotelowej po upływie terminu dodatkowego do usunięcia wad powiększoną o 50% wobec niedotrzymania dodatkowego terminu usunięcia wad, tj. za okres 11 listopada - 24 listopada 2009 r., tj. za 14 dni, gdy brak było ku temu podstaw, między innymi z uwagi na fakt, iż powód na podstawie art. 6 k.c. nie udowodnił, a Sąd nie poczynił żadnych ustaleń, czy powód niezwłocznie poinformował, w rozumieniu art. 651 k.c., inwestora o tym, że rozpoczęcie przez pozwaną użytkowania obiektu w sierpniu 2009 r. może przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu robót, w tym terminowemu usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze,
- naruszenie prawa materialnego tj. art. 484 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przypadku, gdy stan faktyczny będący podstawą do zastosowania art. 471 k.c. uzasadniający, zdaniem Sądu całkowite wyłączenie odpowiedzialności powoda z tytułu kar umownych, może stać się

najwyżej podstawą do miarkowania wskazanych w poprzednim zarzucie kar umownych,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci uznania, że hipoteza normy § 7 pkt 3 umowy nie obejmuje swoim zakresem stanu faktycznego, w którym zamawiający odstępuje od odbioru z powodu wad przedmiotu odbioru, z uwagi na odrębne unormowanie tej kwestii w § 5 ust. 6 umowy, który zdaniem Sądu stanowi przepis szczególny, w przypadku gdy zastosowana przez Sąd interpretacja umowy czyni § 7 ust. 3 umowy niemal bezprzedmiotowym, gdyż w rzeczywistości celem stron było stworzenie wynikającej ze wskazanych paragrafów jednolitej normy, która dyscyplinowałaby wykonawcę z uwagi na jego szeroko pojęte zawinione działania bądź zaniechania,
- naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie Sądu II instancji, iż brak wniosków dowodowych w postępowaniu apelacyjnym związanych z zarzutami procesowymi dotyczącymi naruszenia art. 479¹⁴ k.p.c. i art. 227 k.p.c. zwalnia Sąd z oceny od tych zarzutów.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę skargi kasacyjnej pozwanej trzeba rozpocząć od zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Od wyników tej oceny zależy, czy doszło do zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia prawa materialnego. Zgodnie bowiem z art. 398¹³ § 2 k.p.c. o ile nie zarzucono w skardze kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania lub też zarzuty te okażą się nieuzasadnione podstawą oceny zastosowania norm prawa materialnego jest stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wymieniony w skardze kasacyjnej art. 378 § 1 k.p.c. określa obowiązki Sądu drugiej instancji rozpoznającego sprawę w związku z wniesieniem apelacji. Zgodnie z jego brzmieniem Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu tylko nieważność postępowania. Do naruszenia wynikającego z tego przepisu obowiązku sądu rozpoznania sprawy w granicach apelacji dochodzi albo przez przekroczenie granic apelacji albo przez nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 145/13, niepubl.). W związku należy podnieść, iż Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uzależnił rozważenie zarzutów dotyczących oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka P. H. oraz wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego od ponownego zgłoszenia tych wniosków na etapie postępowania apelacyjnego. Jeżeli strona zarzuca w apelacji bezpodstawne oddalenie jej wniosków dowodowych a odmowa przeprowadzenia dowodów zostałaby uznana za wadliwą, Sąd drugiej instancji powinien dowody te przeprowadzić.

Stwierdzenie tych uchybień nie stanowi jednak wystarczającej przesłanki do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Jak wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania musi łączyć się z wykazaniem, że zarzucane uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Zarzuty skierowane do Sądu drugiej instancji polegają na nierozważeniu oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych w postaci zeznań świadka ze względu na prekluzję wynikającą z obowiązującego wówczas art. 479 § 2 k.p.c. oraz częściowo wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ze względu na zakres wymaganego przez stronę zlecenia opinii obejmujący kwestie nie wymagające wiadomości specjalnych, podlegające dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej. Ponadto, jak przedstawił to Sąd pierwszej instancji, teza dowodowa odnośnie dowodu z opinii biegłego dotyczyła prawidłowości wykonania całej inwestycji, której pozwana nie kwestionowała oraz nie mającej znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii samego harmonogramu robót. W skardze kasacyjnej nie wskazuje się w żaden sposób dlaczego uchybienie sądu w zakresie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego mogło wpłynąć na wyniki sprawy. Stwierdzenie to jest o tyle istotne jeśli zważy się, że Sąd pierwszej instancji

szeroko odniósł się do potrzeby przeprowadzenia tego dowodu. Strona skarżąca usprawiedliwiając w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. odnośnie do dowodu z zeznań świadka P. H. wskazała jedynie, że świadek ten jako członek zarządu pozwanej Spółki w okresie budowy stanowi ważne źródło dowodowe, przez co stan faktyczny sprawy był niekompletny. Zgodnie z treścią art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. od podmiotu wnoszącego skargę kasacyjną należy oczekiwać nie tylko wskazania przepisu postępowania, który został naruszony wyjaśnienia, na czym to naruszenie polegało, lecz także wykazania, jaki mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Jak przyjmuje się w piśmiennictwie autor skargi kasacyjnej powinien wykazać, że następstwa stwierdzonych wadliwości były tego rodzaju, że mogły kształtować lub współkształtować treść zaskarżonego wyroku. Dlatego dla oceny znaczenia pominiętego dowodu uzasadnione jest wymaganie wskazania w skardze kasacyjnej chociażby jednej okoliczności mającej dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, która za pośrednictwem tego dowodu miała być wykazana. Rozpoznawana skarga kasacyjna nie spełnia tego wymagania.

Wobec uznania za bezzasadne zarzutów naruszenia przepisów postępowania dalsza ocena naruszenia prawa materialnego musi być dokonana na podstawie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, którymi Sąd Najwyższy jest związany.

Ma rację wnosząca skargę spółka dostrzegając rozbieżności w piśmiennictwie i judykaturze dotyczące kwestii przyczynienia się inwestora do nienależytego wykonania zobowiązania w kontekście możliwości obniżenia z tego powodu kary umownej. Spór koncentruje się wokół zastosowania art. 362 k.c. do kar umownych. Według jednego nurtu orzecznictwa, do którego można zaliczyć wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r. (II CR 788/73, OSP 1975/2/36), z dnia 5 czerwca 1998 r. (III CKN 534/97, niepubl.), z dnia 9 października 2003 r. (I CK 137/02, niepubl.), z dnia 9 października 2003 r., V CK 319/02, niepubl.) ogólne zasady odpowiedzialności kontraktowej uzasadniają odwołanie się wprost lub odpowiednio do art. 362 k.c. dotyczącego skutków przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, który może stanowić podstawę do zmniejszenia kary umownej. W opozycji do tego poglądu przyjmuje się, że art. 362 k.c. nie może znaleźć zastosowania do kary

umownej albowiem przesłanką powstania obowiązku zapłaty kary umownej nie jest szkoda lecz niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego, za które odpowiedzialność ponosi dłużnik. Dlatego przyczynienie się dłużnika do powstania lub zwiększenia szkody może być brane pod uwagę tylko w ramach podstaw decydujących o miarkowaniu kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CKN 50/01, Mon. Pr. 2014/12/640; z dnia 8 lipca 2008 r., IV CK 522/03, OSNC 2005/7-8/131; z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 457/07, niepubl.; z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 364/08, niepubl.; z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 494/09, OSNC-ZD 2010/4/115).

Zważyć jednak trzeba, że w okolicznościach faktycznych sprawy zagadnienie to nie wystąpiło. Sąd Apelacyjny za Sądem pierwszej instancji wyraźnie przyjął zupełny brak podstaw do naliczania kar umownych. Rozważania dotyczące wysokości tych kar miały uboczny charakter, nie zmieniały zasadniczej przyczyny nieuwzględnienia zarzutu potrącenia opartej na stwierdzeniu, iż nie powstała wierzytelność strony pozwanej z tytułu kar umownych. Do niezastosowania art. 484 § 1 i 2 k.c. doszło zatem z przyczyn faktycznych a nie prawnych. Ocena przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jak również wysokość kar umownych należy wprowadzić do kwestii prawnych (por. odnośnie przyczynienia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 213/97, OSNC 1998 z. 1 poz. 5), lecz w ramach kontroli kasacyjnej mogłaby ona być zakwestionowana z powodu wadliwego zastosowania art. 484 § 1 i 2 k.c. wówczas, gdyby stan faktyczny sprawy uzasadniał przyjęcie istnienia po stronie pozwanej wierzytelności z tytułu kar umownych. Tymczasem jak przyjął Sąd Apelacyjny, zasadniczą przyczyną nieuwzględnienia podniesionego przez pozwaną Spółkę zarzutu potrącenia było ustalenie nieistnienia po stronie pozwanej nadającej się do potrącenia wierzytelności z tytułu kar umownych. Dlatego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia wymienionych przepisów przez ich niezastosowanie.

Podobnie należy ocenić podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 471 w z. z art. 476 i 477 § 1 k.c., który również odbiega od ustalonego stanu faktycznego sprawy a w istocie stanowi niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.) zarzut odnoszący się do ustalenia faktów.

Ponieważ w opisie zawartego tej części skargi kasacyjnej zarzutu wskazany został art. 651 k.c. a z nim związany jest dalszy zarzut braku ustaleń, czy powód niezwłocznie powiadomił inwestora o tym, że rozpoczęcie już w sierpniu 2009 r. użytkowania obiektu, może przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu robót, w tym terminowym usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze wystarczy podnieść, iż zarzut ten pojawił się dopiero w skardze kasacyjnej a muszą mu towarzyszyć odpowiednie ustalenia faktyczne. Jakkolwiek zgłoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego w procesie cywilnym nie podlega żadnym ograniczeniom czasowym, tym niemniej podstawę jego oceny stanowi określony zespół okoliczności faktycznych, które niewątpliwie podlegają ocenie - z punktu widzenia dopuszczalności ich zgłoszenia - i to zarówno na płaszczyźnie przepisu art. 381 k.p.c., jak i norm (obowiązujących do dnia 2 maja 2012 r.) urzeczywistniających system prekluzji materiału procesowego w sprawach gospodarczych - art. 479¹² § 1 k.p.c. i 479¹⁴ § 2 k.p.c. (por. także art. 479¹² § 2, 479¹⁸ § 3).

Oceniając zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. trzeba także uwzględnić poczynione w sprawie ustalenia faktyczne dotyczące nieistnienia wad mogących stanowić podstawę naliczenia kar umownych na podstawie § 7 ust. 3 umowy stron. To była zasadnicza przyczyna nieuwzględnienia przez Sąd drugiej instancji zarzutu potrącenia przez pozwaną z wierzytelności powoda własnej wierzytelności w kwocie 584.231,41 złotych.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanej Spółki. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108, 391 § 1, 398²¹ k.p.c.